

Sygn. akt V CSK 601/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku T. Sp. z o.o. w K.
przy uczestnictwie Gminy K. i [...] Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w K.
o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści
odpowiadającej służebności przesyłu ewentualnie o stwierdzenie nabycia
przez zasiedzenie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt IV Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na występowanie na tle tej sprawy istotne zagadnienia prawne. Pierwsze ma dotyczyć tego, czy zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesylu ma dotyczyć wyłącznie użytkownika wieczystego, czy też może zostać stwierdzone też co do właściciela, choćby nieruchomość była oddana w użytkowanie wieczyste. Drugie zagadnienie, ściśle z tym związane, dotyczy tego, co jest przedmiotem ustanowienia służebności przesylu - czy gdy dochodzi do jej zasiedzenia, to powstaje ona na rzeczy (nieruchomości), czy na prawie (prawie własności, prawie użytkowania wieczystego). Zgodzić się trzeba, że, co do zasady, w świetle obowiązującego stanu prawnego są to kwestie kontrowersyjne. Jednakże zostały już wyjaśnione w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16 (OSNC 2017, nr 11, poz. 123). Nie ma racji skarżący, twierdząc, że ponieważ uchwała ta dotyczyła ustanowienia służebności przesylu, a nie stwierdzenia jej nabycia przez zasiedzenie, to nie rozstrzyga tych problemów. Po pierwsze, uzasadnienie uchwały jest na tyle wszechstronne, że problemy te wyjaśnia. Po drugie, zagadnienia te są sobie bliskie. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że jeśli na nieruchomości zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego, to jego bliskość do prawa własności i zakres uprawnień użytkownika powodują, że ewentualne ustanowienie służebności przesylu może być tylko na tym prawie, a nie na prawie własności nieruchomości. Jest zatem jasne, że jeśli bieg terminu do zasiedzenia służebności rozpoczął się wówczas, gdy nieruchomość była oddana w użytkowanie wieczyste, jak w stanie faktycznym tej sprawy, to zasiedzenie mogło być wymierzone wyłącznie przeciwko użytkownikowi wieczystemu. W takich okolicznościach zatem jest jasne,

że, o ile spełnione są wszystkie przesłanki zasiedzenia, dochodzi do nabycia prawa służebności obciążającej prawo użytkowania wieczystego. W konsekwencji nie ma możliwości domagania się stwierdzenia nabycia służebności obciążającej rzecz lub jej prawo własności (nieruchomość) oraz ograniczającej prawo właściciela, a nie użytkownika wieczystego. Skoro zatem wskazane przez skarżącego istotne zagadnienia prawne zostały już przekonująco rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, to brak podstaw w tej sprawie dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Choć w skardze kasacyjnej wskazano jeszcze pozostałe zagadnienia prawne mające uzasadnić przyjęcie jej do rozpoznania, to dokonano tego tylko ogólnikowo, bez uzasadnienia, które by je wyjaśniało, wskazywało na istotę wątpliwości czy rozbieżność poglądów judykatury i doktryny, co miałoby przekonywać na tej podstawie do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wskazanie tych zagadnień, wobec *de facto* braku ich uzasadnienia, pozwala na stwierdzenie, że nie przekonują one także do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.